

Sygn. akt I Ns 610/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2014r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący SSR Agnieszka Ostrowska-Gołąbek**

**Protokolant Ewelina Grudzień-Wuczowska**

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2014r. w Oleśnicy

przy udziale stron:

wnioskodawca **A. B. (1)**

uczestnik postępowania **Z. B.**

o zobowiązanie do opuszczenia mieszkania

### **postanawia**

I. zobowiązać uczestnika postępowania Z. B. do opuszczenia domu jednorodzinnego, położonego przy ul. (...) w miejscowości S. gmina D.;

II. stwierdzić, iż orzeczenie staje się wykonalne z chwilą jego ogłoszenia;

III. zasądzić od Z. B. na rzecz A. B. (1) kwotę 40,00zł tytułem kosztów postępowania.

Z./

1. kal. 21 dni;

2. po praw. zwrócić wnioskodawczyni kwotę 160,00zł tytułem nadpłaty.

24.09.2014r.

**Sygn. akt I Ns 610/13**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni A. B. (1) złożyła wniosek, w którym domagała się nakazania uczestnikowi postępowania Z. B. opuszczenia i opróżnienia domu jednorodzinnego położonego przy ulicy (...), w miejscowości S., gmina D.. W uzasadnieniu wnioskodawczyni podniosła, iż jest współwłaścicielem w/w nieruchomości wraz z uczestnikiem postępowania, stanowiącej ich dorobek majątkowy z okresu trwania małżeństwa. Wnioskodawczyni wskazała, iż w dniu 19 listopada 2011r. uczestnik wyrzucił ją ze wspólnie zajmowanej kuchni, dom rozdzielił ścianką gipsową, dewastując przy tym ściany i kafelki. Uniemożliwił wnioskodawczyni tym samym wejście do domu od frontu, a nadto wielokrotnie zabraniał wnioskodawczyni palić opalem, podgrzewać wodę, zamykając wspólną kotłownię na klucz. Wnioskodawczyni wyjaśniła, iż nadal nie ma dostępu do kotłowni, gdyż uczestnik zastawia drzwi deską, a kiedy wnioskodawczyni usiłuje dostać się do tegoż pomieszczenia Z. B. awanturuje się, używa pod jej adresem słów wulgarnych, szarpie i grozi pobiciem. Wnioskodawczyni wskazała, iż od chwili gdy uczestnik związał się z inną kobietą tego rodzaju incydenty nasilają się, gdyż obecna konkubina uczestnika razem z nim nadużywa alkoholu, a swoją agresję oboje kierują pod adresem wnioskodawczyni i syna stron. Wnioskodawczyni podała, iż w związku

z negatywnymi zachowaniami uczestnika wielokrotnie wyzwała Policję. Wskazała także, iż uczestnik zdemolował budynek gospodarczy, który był przeznaczony do rehabilitacji niepełnosprawnego syna stron, a jego wyposażenie wywiózł na złom. Obecnie uczestnik nie pozwala wnioskodawczyni na wchodzenie do środka w/w budynku, pomimo tego, iż stanowi on współwłasność stron, a to z kolei powoduje, iż wnioskodawczyni zmuszona jest na trzymanie opału (węgla) w swoim mieszkaniu. Zdaniem wnioskodawczyni sytuacja jaka panuje w domu nie pozwala synowi na kontynuowanie nauki (obecnie studiuje on geografię na Uniwersytecie (...)), powoduje, że zmuszony jest on nocować u swojej babci i u zaprzyjaźnionej z wnioskodawczynią T. G..

W odpowiedzi na pismo wnioskodawczyni uczestnik postępowania Z. B., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie żądania eksmisji i zasądzenie kosztów procesu, a nadto o zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu uczestnik wskazał, iż małżeństwo stron zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 25 listopada 2004r. przez rozwód bez orzekania o winie stron. Strony, po rozwodzie, zajmowały wchodzącą w skład majątku wspólnego, nieruchomości położoną w S. na działce nr (...), zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, dla której Sąd Rejonowy w Oleśnicy prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Powyższa nieruchomość weszła w skład majątku wspólnego małżonków<sup>2</sup> w związku z dokonaniem przez strony, pozostające w tym czasie, w ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej, zakupu działki gruntu zgodnie z aktem notarialnym z dnia 22 listopada 1991r. Na zakupionej działce strony wybudowały dom jednorodzinny bez piwnic, piętrowy, z poddaszem. Pomimo zajmowania przez małżonków wspólnego mieszkania, Sąd Okręgowy we Wrocławiu w wyroku rozwodowym nie orzekł o sposobie korzystania z mieszkania przez czas wspólnego w nim zamieszkania rozwiedzionych małżonków. Tym samym Sąd w wyroku rozwodowym nie znalazł podstaw do orzeczenia eksmisji Z. B. na podstawie art.58§2 kro, którym to przepis ma zastosowanie wyłącznie w toku sprawy rozwodowej. W ocenie uczestnika postępowania do stanu faktycznego sprawy nie może mieć zastosowanie żądanie eksmisji na podstawie art.13 ust.2 Ustawy z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, gdyż przedmiotowy przepis ma zastosowanie do takich lokali, które małżonkowie zajmują wspólnie jako lokatorzy w rozumieniu art.2 pkt 1 cytowanej wyżej Ustawy, a więc używają lokalu jako najemcy lub na podstawie tytułu prawnego innego niż prawo własności. W świetle powyższego, zdaniem uczestnika, żądanie eksmisji nie zasługuje na uwzględnienie, z uwagi na brak przewidzianej przepisami prawa ochrony prawnej i nieadekwatności podjętych przez powódkę środków prawnych zmierzających do zachowania integralności całego mieszkania wyłącznie na jej potrzeby z pokrzywdzeniem przysługującego uczestnikowi prawa własności. Jednocześnie uczestnik wyjaśnił, iż po orzeczeniu rozvodu strony korzystały z domu wspólnie-każdy z członków rodziny otrzymał swój pokój, a kuchnia i łazienka pozostawały do wspólnego użytku. Taki zgodny sposób użytkowania trwał do przełomu miesiąca marca i kwietnia 2011r., kiedy to pomiędzy stronami powstał konflikt na tle nie utrzymywania przez wnioskodawczynię należytego porządku we wspólnie użytkowanej kuchni, co skutkowało utrudnianiem uczestnikowi swobodnego dostępu do tegoż pomieszczenia. Wobec powyższego uczestnik na własny koszt doprowadził do pomieszczenia na pierwszym piętrze wodę i tym samym zostało tam urządzone pomieszczenie pod kuchnię, którą zajęła wnioskodawczyni. Wszystkie prace związane z tą adaptacją przeprowadził uczestnik na swój koszt. Przy pracach tych pomagał uczestnikowi jego brat A. B. (2) oraz A. B. (3). W ocenie uczestnika, wnioskodawczyni występując z niniejszym wnioskiem, dała wyraz swojej niechęci w zakresie porozumienia się z uczestnikiem postępowania w sprawach majątkowych, mimo że strony wcześniej wyrażały zgodę na wspólną sprzedaż nieruchomości i podział sumy uzyskanej z tego tytułu. Uczestnik przyznał, iż niewątpliwie pomiędzy stronami istnieje konflikt, którego zażegnanie jest możliwe dopiero po zniesieniu wszelkich jeszcze łączących strony węzłów majątkowych. W konflikcie tym wnioskodawczyni jawi się jako osoba nieskazitelna i pokrzywdzona. Jednakże fakty związane z oporem wnioskodawczyni co do ostatecznego rozwiązania kwestii majątkowych łączących byłych małżonków i zakończenie sporów, ewidentnie świadczą o woli podsycania konfliktu i stawiania się w roli ofiary, w celu osiągnięcia korzyści majątkowych w postaci zawłaszczenia całego domu.

Na rozprawie sądowej w dniu 03 czerwca 2013r. ( k-78) wnioskodawczyni A. B. (1) sprecyzowała swoje żądanie wnosząc o zobowiązanie uczestnika postępowania Z. B. do opuszczenia wspólnie zamieszkałego przez strony domu jednorodzinnego położonego przy ulicy (...) w miejscowości S., gmina D..

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Małżeństwo A. B. (1) oraz Z. B. zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 25 listopada 2004r. przez rozwód bez orzekania o winie stron.

W trakcie trwania małżeństwa strony wybudowały dom jednorodzinny położony w miejscowości S. przy ulicy (...), gmina D., w którym zamieszkały gdy ich syn K. B. miał 6 lat.

**Dowód: wyrok Sądu Okręgowego z dnia 25 listopada 2004r.. w sprawie sygn. akt XIII RC 1437/04 k-23, zawiadomienie k-25, odpis z księgi wieczystej k-29, zeznania uczestnika postępowania Z. B. k-190.**

W 2011r. uczestnik Z. B. rozpoczął prace wewnątrz budynku zmierzające do wydzielenia dwóch odrębnych lokali, jednego dla siebie, a drugiego-usytuowanego na pierwszym piętrze budynku dla wnioskodawczyni. Powyższe prace uczestnik rozpoczął bez zgody i bez porozumienia się w tym zakresie z wnioskodawczynią. Uczestnik postawił ściankę działową w przedpokoju, co spowodowało, iż każda ze stron posiada osobne wejście do budynku, doprowadził także wodę na pierwsze piętro budynku. Na parterze budynku strony posiadają wspólną kotłownię, którą od strony wewnętrznej uczestnik zamyka deską, blokującą wnioskodawczyni dostanie się do tegoż pomieszczenia i napalenie w piecu celem ogrzania zamieszkałej przez nią i syna części budynku. W poprzednich latach zdarzało się, że z zimie syn stron K. nocował u swojej babci z uwagi na zimno panujące na pierwszym piętrze budynku. Od września (...) syn stron z uwagi na głośne zachowanie uczestnika stale mieszka u swojej babci. Z uwagi na chorobę ( autyzm) i fakt, że studiuje na Uniwersytecie (...) potrzebuje spokoju.K. B. opowiadał o zachowaniu swojego ojca B. G., wskazywał, iż z uwagi na wszczynane przez uczestnika awantury nie może się uczyć.

Ponadto uczestnik nie zezwala wnioskodawczyni na przetrzymywanie opału w pomieszczeniu gospodarczym, dlatego zmuszona ona jest do przechowywania węgla w domu pod schodami.

**Dowód: zeznania wnioskodawczyni A. B. (1) k-172-173 i k-175, częściowo zeznania świadka A. B. (3) k-111, częściowo zeznania świadka T. M. (1) k-114-115, częściowo zeznania świadka J. S. k-116-117, częściowo zeznania świadka T. G. k-118, częściowo zeznania świadka A. B. (2) k-152-153, częściowo zeznania świadka T. M. (2) k-147, częściowo zeznania uczestnika postępowania Z. B. k-190.**

Uczestnik Z. B. wyzywa wnioskodawczynięsłowami wulgarnymi, zaczepia, prowokuje do awantur, zdarza się, że urządza libacje alkoholowe w części domu, którą zajmuje, wówczas słucha głośno muzyki. Uczestnik wyzywa także syna stron, który cierpi na autyzm, zwraca się do niego słowami: „ty przygłupie pierdolony”, syn boi się ojca.

Z uwagi na zachowanie uczestnika w stosunku do wnioskodawczyni miały miejsce interwencje Policji, do domu stron przychodził także dzielnicowy świadek T. M. (1). W czasie rozmów ze świadkiem wnioskodawczyni skarżyła się, że uczestnik ubliża jej, uszkadza mienie, które do niej należy i zakłóca spokój, że jest nękana przez uczestnika, który jej dokucza , np. w ten sposób, że wypuszcza należące do wnioskodawczyni psy z posesji na ulicę. Mówiła , że nie wytrzymuje nękania, podobnie jak syn, który musi jeździć do babci, żeby nie słyszeć wyzwisk i libacji. Na Policji została wnioskodawczyni założona niebieska karta.

Pomimo tego, iż każda ze stron zamieszkuje na swoim piętrze przedmiotowego domu, to negatywne zachowanie Z. B. nie uległo zmianie, wręcz się pogorszyło do tego stopnia, iż wnioskodawczyni nie jest w stanie w dalszym ciągu mieszkać z uczestnikiem w jednym domu.

**Dowód: zeznania wnioskodawczyni A. B. (1) k-173-174, opinia z dnia 04 lipca 2011r. k-4, częściowo zeznania świadka A. B. (3) k-112, częściowo zeznania świadka T. M. (1) k-113-114, częściowo zeznania świadka J. S. k-116, częściowo zeznania świadka T. G. k-118, częściowo zeznania świadka B. G. k-119, częściowo zeznania uczestnika postępowania Z. B. k-191.**

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2012r. w sprawie sygn. akt II K 1660/11 uczestnik postępowania Z. B. został skazany między innymi za to, że w okresie od 21 października 2009r. do 06 listopada 2011r. w domu przy ulicy (...) w miejscowości S., gmina D., znęcał się psychicznie i fizycznie nad A. B. (1) w ten sposób, że wielokrotnie wszczynał awantury podczas których wyzywał ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, groził pozbawieniem życia, a ponadto używał wobec niej przemocy w postaci szarpania, popychania i bicia po ciele, a w tym w dniu 06 listopada 2011r. w miejscu jak wyżej dokonał uszkodzenia ciała A. B. (1) w ten sposób, że uderzył ją pięścią w rękę, wykręcał jej rękę i wypychał ją z pomieszczenia, a także uderzył ją drzwiami w nogę, czym spowodował u niej podbiegnięcie krwawe kończyny górnej prawej i podbiegnięcie krwawe podudzia prawego, które to obrażenia naruszyły czynności jej ciała na czas poniżej dni siedmiu, tj. o czyn z art.207§1 k.k. i art.157§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. Za powyższe przestępstwo Z. B. został skazany na karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Wyrokiem z dnia 08 listopada 2012r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie sygn. akt IV Ka 1051/12 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji w zakresie skazania Z. B. za czyn z art.207§1 k.k. i art.157§2 k.k. w zw. z art.11§2 k.k., ustalając definitywnie okres próby warunkowo zawieszony kary dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności na dwa lata.

**Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 20 czerwca 2012r. w sprawie sygn. akt II K 1660/11 k-5, wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 08 listopada 2012r. w sprawie sygn. akt IV Ka 1051/12 k-186.**

Wyrokiem nakazowym z dnia 05 kwietnia 2012r. w sprawie sygn. akt II W 212/12 Z. B. został uznany za winnego tego, że w dniu 11 lutego 2012r. o godzinie 23:00 w miejscowości D., przy ulicy (...) w mieszkaniu zakłócał ciszę nocną A. B. (1) w ten sposób, że głośno odtwarzał muzykę i krzyczał i za to został skazany na karę grzywny w wysokości 100 złotych.

Wyrokiem nakazowym z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie sygn. akt II W 920/12 Z. B. został uznany za winnego tego, że w dniu 22-23 września 2012r. i 01 września 2012r. od godziny 22:00 do godzin porannych w domu w Szczodrym przy ulicy (...), zakłócił ciszę nocną w ten sposób, że głośno krzyczał i wyzywał używając słów wulgarnych wobec A. B. (1) zakłócając jej spoczynek nocny i za to został skazany na karę grzywny w wysokości 200 złotych.

Wyrokiem nakazowym z dnia 04 stycznia 2013r. w sprawie sygn. akt II W 921/12 Z. B. został uznany za winnego tego, że w dniu 30-31 sierpnia 2012r. i 01 września 2012r. od godziny 22:00 -04 w Szczodrym przy ulicy (...), zakłócał ciszę nocną w ten sposób, że głośno krzyczał, odtwarzał muzykę, trząsał drzwiami i wyzywał A. B. (1) zakłócając jej spoczynek nocny i za to został skazany na karę grzywny w wysokości 50 złotych.

**Dowód: wyrok nakazowy z dnia 05 kwietnia 2012r. w sprawie sygn. akt II W 212/12 k-9, z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie sygn. akt II W 920/12 k-13, z dnia 04 stycznia 2013r. w sprawie sygn. akt II W 921/12 k-10.**

#### **Sąd zważył co następuje:**

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni A. B. (1) wniosła o zobowiązanie przez Sąd uczestnika postępowania Z. B. do opuszczenia domu położonego w miejscowości S. przy ulicy (...), wskazując, iż uczestnik uniemożliwia jej wspólne zamieszkiwanie w tejże nieruchomości, stosując wobec niej przemoc fizyczną i psychiczną. Powyższe żądanie wnioskodawczyni opierała na regulacji zawartej w art.2 pkt 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie ( Dz. U. Nr 180, poz. 1493), zgodnie z którą pod pojęciem przemocy w rodzinie należy rozumieć jednorazowe albo powtarzające się umyślne działania i zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób w pkt 1 ( członków rodziny, w tym także byłych małżonków), w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty

życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą. Zgodnie z w/w Ustawą jeżeli członek rodziny wspólnie zajmujący mieszkanie, swoim zachowaniem polegającym ma stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą, może żądać, aby sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania.

Przesłanką do żądania, aby sąd zobowiązał członka rodziny do opuszczenia mieszkania, jest zachowanie członka rodziny polegające na stosowaniu przemocy w rodzinie, które czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie. Przesłanka stosowania przemocy w rodzinie powinna być zatem badana za pomocą definicji pojęcia przemocy w rodzinie, bez odnoszenia tych zachowań do znamion czynów zabronionych określonych przykładowo w art.207 k.k. Żądanie zobowiązania przez sąd danej osoby do opuszczenia mieszkania przysługuje osobie dotkniętej przemocą w rodzinie, niezależnie zatem od tego, czy sprawcy tej przemocy można zarzucić popełnienie przestępstwa. Żądanie do zobowiązania danej osoby do opuszczenia mieszkania i wydanie przez sąd stosowanego orzeczenia jest więc niezależne od tego, czy wobec osoby stosującej przemoc, w stosunku do której ma być na podstawie art.11 a wydane zobowiązanie, toczy się lub zakończyło postępowanie w sprawie o popełnienie takiego przestępstwa. Podkreślić także należy, iż wydanie przez Sąd nakazu opuszczenia lokalu nie powoduje utraty tytułu prawnego, a jedynie czasowe ograniczenie korzystania z lokalu. Nakaz ten ma bowiem charakter czasowy, gdyż w razie zmiany okoliczności może być zmieniony lub uchylony.

W przedmiotowej sprawie, Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, uznał, iż zachowania uczestnika postępowania Z. B. w stosunku do wnioskodawczyni A. B. (1), wspólnie zamieszkującej wraz z synem K. i tymże uczestnikiem dom położony przy ulicy (...) w miejscowości S., noszą znamiona przemocy o jakiej mowa w Ustawie z dnia 29 lipca 2005r. W szczególności Sąd miał tu na względzie obszerne i jednoznaczne zeznania samej wnioskodawczyni, w których opisała ona w sposób szczegółowy postępowanie, jakie od kilku lat przejawia w stosunku do niej uczestnik. Z zeznań tych wynika, iż uczestnik nie liczy się z jej zdaniem i potrzebami, zmuszając ją do określonego zachowania, wbrew jej woli. Dotyczy to sytuacji, w której nastąpił nieformalny podział domu, prowadzący do tego, iż każda ze stron ma osobne wejście i zajmuje swoje piętro w budynku. Podział ten odbył się jednak bez zgody i woli wnioskodawczyni, co nie powinno mieć miejsca w sytuacji, gdy strony są współwłaścicielami tegoż domu, a zważywszy na konieczność wykonania dodatkowych prac, jak podłączenie wody i kanalizacji, dobitnie świadczy o nieliczeniu się przez uczestnika postępowania ze zdaniem wnioskodawczyni w zakresie jej potrzeb mieszkaniowych i takiego rozwiązania kwestii wspólnego zamieszkiwania w jednym domu, aby obie strony były tym faktem usatysfakcjonowane. Pomimo jednak okoliczności, iż byli małżonkowie zamieszkują osobne piętra budynku nadal zachowanie uczestnika w stosunku do wnioskodawczyni nie zmieniło się, a wręcz przeciwnie, jak zeznała A. B. (1), uległo wręcz pogorszeniu. Wnioskodawczyni zeznała, iż uczestnik utrudnia lub uniemożliwia dostęp do wspólnej kotłowni, powodując, iż nie może ona napalić w piecu, przez co w jej części domu panuje chłód, skutkiem czego syn stron K. zmuszony jest przez okres zimy zamieszkiwać u swojej babci-J. S.. Powyższa okoliczność znalazła swoje potwierdzenie w zeznaniach świadków J. S., która wskazała, iż uwagi na zimno panując na pierwszym piętrze budynku zajmowanego przez wnioskodawczynię i jej syna, wnuk w zimie 2012r. cały czas u niej mieszkał. Świadek T. G. oraz B. G. zeznały, iż w czasie pobytu w domu stron wnioskodawczyni nie mogła napalić w piecu, gdyż uczestnik zamknął pomieszczenie, gdzie trzymała węgiel. Świadek T. G. zeznała także, iż w czasie gdy odwiedzała wnioskodawczynię w domu, odbywały się tam libacje alkoholowe z udziałem uczestnika postępowania, słychać było wulgarne słowa, awantury, puszczana była głośna muzyka. Świadek B. G. wskazywała natomiast, iż syn K. skarżył się jej na zachowanie ojca, na fakt, iż wszczyna on awantury, uniemożliwia mu naukę co skutkuje tym, iż syn stron zmuszony jest przebywać u swojej babci, gdzie ma spokój i poczucie bezpieczeństwa. Na negatywne zachowanie uczestnika względem wnioskodawczyni wskazywał w swoich zeznaniach świadek T. M. (1), który był na interwencjach policyjnych, w czasie których wnioskodawczyni skarżyła się, iż były mąż ubliża jej, zakłóca spokój, nęka, dokucza, czyni złośliwości pod jej adresem, urządza głośne libacje alkoholowe. W/w świadek zeznał iż wnioskodawczyni oświadczyła, że z tego powodu syn stron jeździ do babci, żeby nie słyszeć wyzwisk i libacji urządzanych przez Z. B.. Powyższe świadczy o tym, iż wnioskodawczyni informowała dzielnicowego o zachowaniu uczestnika. W tych okolicznościach Sąd dał wiarę zeznaniom świadków J. S., T. G. i B. G., albowiem były one spójne i wzajemnie się

uzupełniały, a także znalazły one swoje potwierdzenie w zeznaniach osoby obcej, niezainteresowanej rozstrzygnięciem w niniejszej sprawie-świadka T. M. (1). Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom świadków T. M. (2) oraz A. B. (2), którzy wskazywali na całkowicie odmienny obraz relacji pomiędzy stronami, podając, iż to wnioskodawczyni jest osobą agresywną, kłótliwą, zaś wniesienie powyższej sprawy jest spowodowane tym, iż uczestnik postępowania zaczął spotykać się z inną kobietą. W ocenie Sądu zeznania powyższych świadków należy oceniać ze szczególną ostrożnością, albowiem w/w świadkowie są dla uczestnika postępowania osobami najbliższymi(świadek T. M. (2) jest konkubioną Z. B.) i zainteresowanymi rozstrzygnięciem niniejszej sprawy na korzyść Z. B.. Sąd nie dał także wiary zeznaniom uczestnika Z. B., albowiem pozostają one w sprzeczności z zeznaniami wnioskodawczyni i świadków, które Sąd uznał za wiarygodne. W ocenie Sądu nie sposób uznać, jak twierdził uczestnik, iż wnioskodawczyni jest osobą złośliwą, zabraniająca mu kontaktu z synem, bez istotnej przyczyny zmierzającą do pozbawienia Z. B. prawa zamieszkiwania we wspólnej nieruchomości stron, prowokującą awantury, wyzywającą go słowami obelżywymi, zaś przyczyną takiego postępowania jest okoliczność związania się przez uczestnika z T. M. (2). Powyższe twierdzenia nie znalazły swojego odzwierciedlenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Przeciwnie z akt sprawy i prawomocnych orzeczeń, jakie zapadły wobec uczestnika postępowania wynika, iż to on jest osobą zakłócającą spokój wnioskodawczyni, przy czym takowe zachowania nie miały charakteru incydentalnego. Nie bez znaczenia jest również fakt prawomocnego skazania uczestnika postępowania za czyn z art.207 k.k. oraz okoliczność, iż stroną pokrzywdzoną w procesie karnym była właśnie wnioskodawczyni. Co prawda, jak zauważono wyżej, uznanie Z. B. za winnego przestępstwa znęcania, nie stanowi podstawy do ustalenia, iż w tymże procesie winien on opuścić nieruchomość położoną przy ulicy (...), albowiem w niniejszej sprawie istotnym jest zbadanie czy zachowanie uczestnika jest szczególnie uciążliwe dla wnioskodawczyni, nie mniej jednak uprzednie skazania za tego rodzajczyn poddają w wątpliwość wiarygodność zeznań uczestnika i jego twierdzenia o rzekomych motywach, którymi kierowała się wnioskodawczyni decydując się na zainicjowanie niniejszego procesu. Znamienne pozostają przy tym twierdzenia wnioskodawczyni, iż od prawomocnego zakończenia procesu o znęcanie zachowanie uczestnika nie uległo zmianie, podobnie okoliczność, iż pomiędzy stronami doszło do nieformalnego podzielenia wspólnegobudynku poprzez wydzielenie dwóch lokali mieszkalnych, co zgodnie z zasadami współżycia społecznego, winno pozwolić obu stronom na niezakłócone i w miarę możliwości zgodne zamieszkiwanie w jednej nieruchomości, nie wpłynęła na poprawę relacji pomiędzy byłymi małżonkami. W ocenie Sądu wnioskodawczyni nie będąc w sytuacji przymusowej, w której jest narażona na nieustanne negatywne zachowania uczestnika względem jej osoby, nie zdecydowałaby się na kolejny proces sądowy ,mając własny lokal mieszkalny i dostęp do wspólnych pomieszczeń. Zważywszy jednak na okoliczność niestannego nagabywania jej przez uczestnika, utrudniania korzystania z pomieszczenia kotowni w celu ogrzania jej części domu, zakłócania ciszy, wyzywania jej słowami wulgarnymi, awanturowania się, a w konsekwencji uniemożliwienia wnioskodawczyni spokojnego funkcjonowania w jednym domu wraz z uczestnikiem postępowania,zobowiązanie Z. B. do opuszczenia nieruchomości położonej przy ulicy (...), jest w ocenie Sądu zasadne, a wręcz konieczne. Zdaniem Sądu niewielką wartość dowodową posiadają zeznania świadka D. M., świadek ten nie posiadał wiedzy na temat bliższych stosunków panujących pomiędzy stronami, nie podał żadnych istotnych szczegółów dotyczących zachowania uczestnika, czy interwencji policyjnych odbywających się w domu stron.

Odnosząc się do wniosków dowodowych pełnomocnika uczestnika i wnioskodawczyni Sąd uznał, iż przeprowadzenie wizji lokalnej w domu stron na okoliczność ustalenia zakresu remontów przeprowadzonych przez uczestnika, wskazania istniejącego podziału domu, a także dokonania oceny stanu porządku na posesji nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, albowiem dla oceny zasadności wniosku nie jest istotnym w jaki sposób strony dokonały wydzielenia dwóch samodzielnych lokali i jaki zakres prac został wykonany,a także czy wokół posesji panuje ład, albowiem istotą sprawy jest ustalenie czy zachowanie uczestnika postępowania jest szczególnie uciążliwe i uniemożliwia wnioskodawczyni codzienne funkcjonowanie we wspólnej nieruchomości. Sąd oddalił również wniosek o dopuszczenie dowodu z akt sprawy I Ns 299/13 dotyczącej podziału majątku pomiędzy stronami jako nie mający znaczenia dla oceny postępowania uczestnika, z akt VI K 25/04 i VI K 475/08 z uwagi na znaczny upływ czasu od chwili skazania Z. B. za zarzucane mu czyny, biorąc pod uwagę okoliczność, iż nakazującopuszczenie mieszkania Sąd bierze pod uwagę stan wzajemnych relacji pomiędzy ofiarą, a sprawcą przemocy istniejący w dacie, w której prowadzone jest takowe postępowanie.

W ocenie Sądu postępowanie dowodowe pozwoliło na postawienie tezy, iż na skutek negatywnego zachowania uczestnika względem wnioskodawczyni winien on opuścić wspólną nieruchomość, przy czym orzeczenie takowe jest natychmiast wykonalne wobec treści art.11a pkt 2 Ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art.98 k.p.c.